DODATEK
do
Dziennika Urzędowego departamentu Płockiego Nro. 118.

KONFEDERACYA GENERALNA KROLESTWA POLSKIEGO.

Rodacy!

Niedawno wzywaliśmy Was do nadzwyczaynych ofiar, ale te acz wielkie, mierzonemi były do pomyślności oręża zwycięzkich woysk Wskrzesiciela Naszego. Wy, coście przysięgli umrzeć lub rozdartą polskę przywrocić, czuliście to wraz z nami, że poki w żyłach naszych krew polska płynie, ieszcześmy nie wszystko dla niéy uczynili. Z nadzwyczaynemi wypadkami woyny przyszła ta potrzeba, bezpieczeństwo Oyczyzny, honor Narodu, nasza powinność, wspolna przysięga, o nią woła.

Szlachto polska! do koni i oręża. Idzie Nam o wszystko, idzie o oyczyznę, idzie o byt Nasz, o los potomstwa naszego. Oto dla Ciebie pole stać się wrodzoną tobie walecznością przedmurzem zagrożonéy oyczyznie, dla ciebie wesprzeć na chwilę szeregi Rycerskie i mężném przetrwaniem doczekać téy pory, w ktoréy Wielki Wskrzesiciel polski stanie znowu na téy ziemi z tą samą ogromną potęgą odzyskać odstąpione ostréy porze roku korzyści.

Szlachto polska! do koni i oręża. Nie nowy to głos słyszysz, słyszeli go tyle razy oycowie Wasi, ile razy nagłe oyczyzny potrzeby wymagały krwi i życia wszystkich iéy synów. Z dawnych to praw, z dawnych zwyczaiów, z dawnych i świętych przodków Waszych ustaw, spoiliście nayświętszy związek, z tych samych ustaw dług przeięty wypłaćcie.

Szlachto polska! Krwi tylu Bohatyrow, pokaż się godną przodkow, dowiedź, że dziedzicząc przez nich zasłużone zaszczyty, masz do nich prawo przez podobne zasługi. Powstańcie potomkowie Czarneckich! i sprawcie, aby związek Nasz teraźnieyszy tak iak niegdyś Tyszowiecki, przy Krolu, Wierze i prawach narodowych zawarty, stał się iak tamtem oyczyzny zbawieniem. Powstancie rycerze Lanckorony i Częstochowy, ktorzyście w minionym wieku nie z dobranym żołnierzem i nie z wyćwiczoném Rycerstwem, lecz z orszakami mężnéy szlachty, zastępuiąc naukę karnością, obroty przezornością. Sztukę męztwém, z tym samym nieprzyiacielem kilkoletnie toczyli boie. Mianuiemy Wam jeneralnym Regimentarzem Xięcia Jozefa Poniatowskiego naczelnego Wodza woysk narodowych, na ktorego wspomnienie obudzaią się w sercach polskich te same uczucia, ktore wzniecać w nich zwykły pamiątki naysławnieyszych Wodzow dzieiow Naszych, te same nadzieie, ktore oyczyzna w naytrudnieyszych losow swoich epokach w doświadczonych swoich mężach pokładała. Obronę kraiu miłości iego do téy oyczyzny, męstwu i talentom powierzamy. Bo komuż słusznieyszém prawem należy zaszczyt przewodzić szlachcie polskiéy, iak temu ktory lud polski i oyczyznę naywyższym okrył zaszczytem? Dodaiemy mu za vice Regimentarza Xięcia Eustachiego Sanguszkę, ktorego męstwo w trzech woynach doświadczone, a przywiązanie do téy oyczyzny z wielkich ofiar całéy polszcze znané, do powszechnéy zaleca ufności.

Gromadźcie się pod chorągwie Marszałkow po ziemiach i powiatach, gromadźcie się podług przepisow ktore Wam ogłaszamy, krotka posługa Wasza procz chwały droższéy Polakowi nad wszystkie upominki, nie będzie bez nadgrody. Czekaią Was zaszczyty. Czekaią od wdzięcznéy oyczyzny dary. Letnia pora wroci Was domowym zagrodom, wroci spokoynéy rolniczéy pracy. To Wam w imieniu téy sa-

méy oyczyzny przyrzekamy, w ktoréy Imieniu téy ważnéy pomocy od Was wymagamy, gromadźcie się z pośpiechem, a celuiąc ochotą. męztwem, karnością i zapałem, pokażcie zadziwionéy Europie, że ci, ktorzy dotąd krew za polskę lali, maią całą krew polską dla niéy.

URZĄDZENIE

podług ktorego pospolite ruszenie ſtawić się ma.

Konfederacya jeneralna Kroleſtwa Polskiego. Oſtrzeżona przez Radę Miniſtrow o nagłéy potrzebie Oyczyzny z mocy i władzy danéy sobie aktem Konfederacyi jeneralnéy, a mianowicie artykułem 2gim 10tym tegoż aktu, poſtanowiła zwołać pospolite ruszenie podług naſtępuiących prawideł:

1. Każdy Szlachcić osiadły z tego powiatu, w ktorym do księgi obywatelskiéy ieſt zapisany, ma wsiadać na koń, lub swoią osobą, lub też przez zaſtępcę.

2. Każdy mieszkaniec posiadaiący dobra ziemskie, chociażby nie był szlachcicem; każdy dzierżawca dobr ziemskich i narodowych, iakiegokolwiek rodzaiu i prawa podpada pod uſtawę artykułem poprzednim obiętą.

3. Ani wiek ani Urząd, ani żadna inna przyczyna, procz aktualnéy służby woyskowéy, nie uwalnia od obowiązku ſtawienia się na pospolite ruszenie, osobiście lub przez zaſtępcę.

4. Po tych, ktorzy osobiście ſtawią się do obrony oyczyzny, nie wymaga się ani iednakowego ubioru, ani iednakowéy broni, ani też koni wzroſtu używanego do służby woyskowéy. Każdy ma wyiechać na koniu, iakiego może posiadać; w ubiorze, na iaki go ſtać; i uzbroiony iak bydź może naylepiéy, a przynaymniéy w pikę.

5. Ci, ktorzy za siebie dostawią zastępcow, powinni ich na zdrowych koniach, bez względu na wzrost i lata dostawić. Nadto uzbroiwszy tychże zastępcow w sposob opisany powyżéy, maią im dostarczyć takiego odzienia, ktoreby ich od ostrości pory zimowéy ochronić mogło.

6. Stosownie do praw i zwyczaiów oyców Naszych, regimentarzem Generalnym zwołanego pospolitego ruszenia, przez ninieyszy uniwersał mianuiemy Xięcia Jozefa Poniatowskiego Ministra woyny Xięstwa Warszawskiego i naczelnego Dowodzcę woysk polskich etc. Chcąc mu przez to okazać nietylko dowod wdzięczności na ktorą sobie u całego narodu polskiego w licznych przygodach zasłużył; lecz nadto chcąc go przeświadczyć przed obliczém całéy Europy o Naszém nieograniczoném zaufaniu, iakie w iego gorliwości, talentach i cnocie obywatelskiéy pokładamy. Ktoremu ku pomocy i wyręczeniu się, z powodu licznych i znakomitych zatrudnień, iako vice-regimentarza, Xięcia Eustachego Sanguszkę przydaiemy.

7. Regimentarz generalny teraźnieyszy maiąc naczelne dowodztwo nad woyskiém liniowém, mieć go oraz będzie nad pospolitém ruszeniem z pełnością władzy i powagi Wodza naczelnego siły zbroynéy. W przypadku potrzeby zastępuie go vice-regimentarz, obydwa w okolicznościach tyczących się pospolitego ruszenia, z Radą generalną Konfederacyi generalnéy znosić się będą.

8. Na Marszałków pospolitego ruszenia pod hasłem Konfederacyi zwołanego, mianuiemy następuiących obywateli, iako tych, ktorzy są słusznie zaszczyceni Naszą współobywateli ufnością.

Na Warszawskiego Ur. *Antoniego Grabieńskiego* Prezesa Trybunału cywilnego 1éy Instancyi departamentu Warszawskiego.

Na Krakowskiego Ur. *Alexandra Walewskiego* Posła powiatu Krakowskiego.

Na Poznańskiego Ur. *Wiktora Szołdrskiego* Sędziego apellacyynego Xięstwa Warszawskiego.

Na Kaliskiego Ur. *Skorzewskiego* Jenerała.

Na Radomskiego Ur. *Onufrego Popiela* Posła Powiatu Sandomirskiego.

Na Bydgoskiego Ur. *Słubickiego* Radzcę Głowney Jzby Obrachunkowey Xięstwa Warszawskiego.

Na Lubelskiego Ur. *Radzimińskiego* Radzcę Prefektury Departamentu Lubelskiego.

Na Płockiego Ur. *Glinkę* Podkomorzego.

Na Łomżyńskiego Ur. *Franciszka Orsettego.*

Na Siedleckiego Ur. *Jana Niemirę* Posła Powiatu Siedleckiego.

9. Regimentarz generalny w celu spiesznego zebrania i urządzenia pospolitego ruszenia przeznaczy Rotmistrzów i Chorążych, ograniczaiąc ich liczbę w miarę potrzeby, którą mu Marszałkowie przedstawią.

10. Marszałkowie są pod bezpośrzednią Władzą i rozkazami Regimentarza generalnego lub Vice-Regimentarza.

11. Natychmiast po odebraniu wezwania i rozkazów od Regimentarza generalnego, Marszałkowie udadzą się do mieysca w obrębie swego urzędowania, które za nayitosownieysze ku śpiesznemu zebraniu pospolitego ruszenia uznaią, a wyszlą w inne mieysca, gdzieby się sami udadź nie mogli, Rotmistrzów i Chorążych, którzy im w ich czynnościach będą na nieustanney pomocy.

12. Władze mieyscowe na wezwanie Regimentarza dostarczać będą żywności i kwater pospolitemu ruszeniu, a wszelkiéy pomocy Marsrałkom, Rotmistrzom i Chorążym.

13. Marszałkowie, Rotmistrze i Chorążowie pospolitego ruszenia we wszelkich okolicznościach znosić się maią z Władzami mieyscowemi i od nich żądać pomocy, lecz w to wszystko, co iest udziałem Władz administracyynych wdawać się bynaymniéy nie mogą.

14. Marszałkowie w czasie Urzędowania, maią stopień odpowiadaiący randze Generałow Brygady: Rotmistrze Szefow Szwadronu a Chorążowie, randze Kapitanow. Wszyscy przez ciąg urzędowania swego używać będą znakow, iakie im Regimentarz przepisze. Rangi atoli te nie daią im prawa do kommenderowania woyskiem liniowém, i w połączeniu siły zbroyney, Kommenda zawsze przy Officerze woyska liniowego zostawać będzie.

15. Lubo z obowiązków dawnych praw i zwyczaiów, a mianowicie ustaw pospolitego ruszenia w Polszcze, sama tylko Szlachta osobiście lub przez Zastępców do pospolitego ruszenia obowiązaną zostaie; wolno iest przecież Marszałkom przyimować pod znaki pospolitego ruszenia ochotników z mieszkańców nieszlachty, którzy się stawią uzbroieni na swoich koniach. Takowi ochotnicy, oprocz wdzięczności Oyczyzny, która się im iak nayuroczyściey zaręcza, gdy po odbyciu pospolitego ruszenia złożą chlubne dla siebie świadectwa dowódzcow pod którémi służyli, do szlachectwa zaszczytów i nadgrod nabędą prawa.

16. Będzie postanowiony znak honorowy pod imieniem Konfederacyi. Każdy, który w służbie pospolitego ruszenia wytrwa do konca, mieć będzie do niego prawo. Nieszlachetne iednak postępowanie, stanowić będzie wyłączenie od takowéy ozdoby. Akt oddzielny okryśli iéy urządzenia.

17. Rada generalna Konfederacyi generalnéy udała się do Rządu w celu wyznaczenia gruntów z dóbr Narodowych, które rozdane będą po ukończeniu pospolitego ruszenia między zasłużonych i naymężnieyszych, lub wdowom i potomſtwu tych, którzy w boiu chwalebnie polegną. Takowe nagrody będą wydzielone przez Radę generalną na przedſtawienie Regimentarza generalnego.

18. Nadto obowiązuie się Rada generalna temu z Marszałków, który 1000 koni pospolitego ruszenia naypierwszy wyſtawi, i do użycia Regimentarzowi odda, wyiednać od Rządu 10000 złot. polsk. dochodu w ziemi.

19. Ninieysze pospolite ruszenie ulega rygorowi praw woyskowych. Ktoby się przeto ważył pod iego pozorem, nie będąc upoważnionym ani przez regimentarza, ani przez vice-regimentarza, ani przez ktorego z Marszałków zbierać zbroyne kupy; uważany będzie za burzyciela spokoyności publiczney i iako taki, oddany surowości prawa zoſtanie.

20. Ninieysze pospolite ruszenie, zwołuie się iedynie dla obrony granic kraiu od napadu nieprzyiacielskiego, i skonczy się z uſtaniem niebezpieczeńſtwa napadów. Oddalać się z służby bez pozwolenia regimentarza nikt nie może pod karą praw woyskowych. Czas, od ktorego pospolite ruszenie zaczynać się ma, oznaczonym zoſtanie przez ordynanse regimentarza jeneralnego do Marszalków wydane.

21. Gdyby kto z pospolitego ruszenia po dopełnieniu czasu oznaczonego w artykule poprzedzaiącym pragnął weyść w służbę woyska liniowego, regimentarz jeneralny iako Wodz naczelny woyska, przyzwoity mu ſtopień naznaczy, maiąc wzgląd na zasługi położone w pospolitém ruszeniu.

22. Gdy pospolite ruszenie uczyni wielu obywateli niesposobnemi do załatwienia proceſſow, i pilnowania zwyczaynego biegu Sądownictwa; przeto ſtaraniem będzie Rady generalnéy, iżby na czas trwania tego pospolitego ruszenia, Juristitium, czyli zawieszenie zwyczaynego biegu Sądownictwa, podług prawideł przez Władzę rządową okryślić się mianych, ogłoszoném przez tęż Władzę zoſtało.

23. Marszałkowie szczególniéy strzedz się będą, przez zgromadzenie pospolitego ruszenia, nie stawać się przeszkodą pobieraniu konskrypcyonistów Gwardyi pieszéy i konnéy, tudzież konnicy lekkiéy, przez Rząd nakazanemu.

24. Niniéysze ogólne urządzenie zostanie dopełnione szczególnemi rozkazami Regimentarza generalnego, ktory przedsięweźmie niezwłocznie środki do ogłoszenia onego przez Władze Rządowe. Tym koncem wszyscy Urzędnicy tak cywilni iak i woyskowi, tak duchowni iak i świeccy, podadzą ie przez wszelkie używane sposoby do powszechnéy wiadomości, i nieoszczędzą staran i zachęceń, ażeby iak nayśpieszniéy wykonaném zostało.

Działo się w Warszawie na Sessyi Rady generalnéy Konfederacyi generalnéy Krolestwa Polskiego, dnia 20. Grudnia 1812.

Mieysce Marszałka Seymu i Konfederacyi generalnéy Królestwa Polskiego zastępuiący

(podpisano) Stanisław Ordynat ZAMOYSKI.

(L. S.)

Sekretarz Konfederacyi generalnéy Krolestwa Polskiego.

Kajetan Koźmian.